Pierwszeństwo dla pieszych

Dodano: 23 września, 2015

Zaledwie co piąty kierowca przepuści pieszego, który czeka przed pasami, choć ok. 70 proc. uważa, że należy to zrobić – wynika z pilotażowych badań zachowań pieszych i relacji pieszy-kierowca przeprowadzonych na zlecenie Sekretariatu Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. Tylko 2 proc. kierujących pojazdami zatrzyma się przed przejściem, do którego zbliża się pieszy. Kierowcy ustępują natomiast pierwszeństwa pieszym, którzy wchodzą na pasy lub już się na nich znajdują.

Liczba ofiar pieszych w wypadkach drogowych w Polsce sukcesywnie maleje – w 2004 roku śmierć poniosło dwukrotnie więcej pieszych niż w roku 2014. Nie przekłada się to jednak na wciąż wysoki udział procentowy tej grupy użytkowników wśród ogółu ofiar śmiertelnych w wypadkach komunikacyjnych. W ubiegłym roku na polskich drogach zginęło aż 1116 pieszych (co stanowi 34 proc. ogółu ofiar śmiertelnych w wypadkach komunikacyjnych). Obrażenia ciała odniosło 8397 osób, w tym ciężkie – 3009.

Teoria i praktyka

Eksperci z Politechniki Gdańskiej i Krakowskiej badali zarówno deklarowane postawy kierowców jak i ich faktyczne zachowania w relacji z pieszymi znajdującymi się na przejściu dla pieszych bądź w jego pobliżu.

Badania prowadzone były dla dwóch kierunków jazdy. Wynika z nich, że do 56 proc. kierowców uważa, że należy ustąpić pierwszeństwa pieszemu, który zbliża się do pasów, prawie 69 proc. z nich uważa, że powinni ustąpić pierwszeństwa pieszemu, który oczekuje na przejście. Od 99 do 100 proc. ankietowanych uważa, że pierwszeństwo ma osoba wchodząca na przejście, 1 proc. kierowców uważa, że w ogóle nie powinni zatrzymać się

przed przejściem, na którym znajdują się przechodnie.

Pomimo tego, że rzeczywiste zachowania kierowców różnią się od deklarowanych przez nich postaw to, w porównaniu do badań prowadzonych 15 i 9 lat temu, liczba kierowców, którzy ustępują pierwszeństwa osobom oczekującym na przejście dla pieszych wzrosła niemal dwukrotnie.

Zwalniamy przed pasami

Kierowcy, zarówno w mieście jak i w małych miejscowościach, znacznie zwalniają znajdując się w odległości około 10 m przed przejściem jeżeli znajduje się na nim pieszy. W miastach zbliżamy się do przejścia z prędkością o 2 km/h mniejszą niż w małych miejscowościach. Najbardziej zwalniamy zbliżając się do przejść na drogach jednojezdniowych.

Bezpieczniej poza terenem zabudowanym

Najmniejsze ryzyko poważnych wypadków z pieszymi występuje w województwach opolskim i pomorskim, największe zaś w małopolskim i łódzkim – wynika z badania przeprowadzonego pod kierownictwem Politechniki Gdańskiej. Najwięcej ofiar śmiertelnych i ciężko rannych wśród pieszych występuje w wyniku wypadków w obszarze zabudowanym – ponad 90 proc. rannych i ponad 65 proc. ofiar śmiertelnych. Najczęściej do wypadków z pieszymi dochodzi na jezdni – blisko 60 proc. wszystkich zdarzeń. Po jezdni, przejścia dla pieszych to kolejny element infrastruktury drogowej, gdzie niechroniony uczestnik ruchu drogowego może ulec wypadkowi – ponad 30 proc. zdarzeń z pieszymi ma miejsce właśnie na pasach. Jak wynika z raportu, ponad 19 proc. wszystkich wypadków ze skutkiem śmiertelnym ofiar miało miejsce na pasach, a więc w miejscu, gdzie pieszy powinien podlegać szczególnej ochronie.
Najczęstszymi przyczynami wypadków z pieszymi są zbyt duża prędkość, nieudzielenie pierwszeństwa na przejściu dla pieszych oraz nieprawidłowe manewry. Okresem, w którym przechodnie są szczególnie narażeni na wypadek to okres

jesienno-zimowy, w którym są słabo widoczni na jezdni.

Jak wynika z przeprowadzonego badania najczęstszym błędem pieszych, których konsekwencją są wypadki jest wejście na jezdnię bezpośrednio przed jadący pojazd – 50 proc. wypadków spowodowanych takim zachowaniem kończyło się śmiercią niechronionego użytkownika ruchu drogowego.

Do pobrania:

Plik 1: Piesi – badania pilotażowe (1)